

Sygn. akt: I C 258/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący SSO Rafał Kubicki

Protokolant st. sekr. A. G.

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2016 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa T. J.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę zadośćuczynienia

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki T. J. kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za okres od 15 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) kwotę 2.932,36 zł tytułem odpowiedniej części kosztów sądowych, od poniesienia których powódka była zwolniona,

IV. zasądza od powódki T. J. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 1.724,81 zł (tysiąc siedemset dwadzieścia cztery złote osiemdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rafał Kubicki

Sygn. akt I C 258/15

UZASADNIENIE

Powódka T. J. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 85.000 zł jako różnicy pomiędzy należną jej zdaniem kwotą 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w następstwie śmierci osoby bliskiej a kwotą otrzymaną od pozwanego – 15.000 zł. Ponadto domagała się zasądzenia zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, iż dochodzona kwota stanowić ma zadośćuczynienie za krzywdę doznaną w następstwie tragicznej śmierci syna M. J., który zginął w wypadku komunikacyjnym z 15 października 2002 r. Sprawca wypadku ubezpieczony był u pozwanego w zakresie ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC).

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa i o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wyjaśnił, iż co do zasady nie kwestionuje swojej odpowiedzialności za skutki wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego śmierć poniósł syn powódki, jednak wypłacona przez niego dotąd kwota 15.000 zł jest adekwatna do odczuwanego przez powódkę bólu i cierpienia po stracie osoby najbliższej i w pełni rekompensują doznaną w związku z tym krzywdę. Od daty zdarzenia minęło około 15 lat, co spowodowało zmniejszenie negatywnych emocji i rozmiaru krzywdy. Żałoba została już zakończona. Ponadto powołał się na orzecznictwo i wywodził, że w podobnych okolicznościach zasądzane są kwoty

rzędu 15.000 – 50.000 zł. Na koniec wskazał, że w tym przypadku należy przyjąć przyczynienie się (co najmniej 50%) syna zmarłego do skutków wypadku poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyjąwszy kwestię pasów bezpieczeństwa, okoliczności wypadku komunikacyjnego są bezsporne. W dniu 15 października 2002 r. M. J., podróżując jako pasażer samochodu marki J. o nr rej. (...), kierowanego przez J. P., uczestniczył w wypadku komunikacyjnym, do którego doszło na trasie M. – D. P.. Winnym wypadku był J. P.. Obaj zmarli wskutek obrażeń poniesionych w tym zdarzeniu. Dochodzenie prowadzone w tej sprawie zostało umorzone wskutek śmierci sprawcy. J. P. ubezpieczony był u pozwanego w zakresie ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC). W postępowaniu likwidacyjnym (podobnie jak teraz w procesie) pozwany nie zakwestionował zasady swej odpowiedzialności - ani sprawstwa szkody, ani daty szkody w okresie ubezpieczenia OC. Pozwany przyznał powódce przed procesem tytułem zadośćuczynienia kwotę 15.000 zł.

/odpis skrócony aktu zgonu k. 50, notatka urzędowa o kolizji drogowej k. 44, odpis postanowienia o umorzeniu dochodzenia k. 42-43, pismo pozwanego z 14.04.2015 r. o przyznaniu 15.000 zł k. 60/

Bezsporne jest też, że w dniu wypadku powódka miała 47 lat, a jej jedyny syn 24 (powódka ma jeszcze córkę). Syn przez całe życie, również po założeniu rodziny, mieszkał z powódką. Z żoną i matką prowadził wspólne gospodarstwo domowe. Powódka wychowywała go samotnie, bowiem rozstała się z mężem, gdy M. miał kilka lat. M. J. pozostawił żonę A., córkę K. (urodzoną w (...) r.) i syna P. (urodzonego w (...) r.). Obecnie powódka utrzymuje się z renty chorobowej (ok. 800 zł), jej jedynym wartościowym majątkiem jest dom (50 m²) o wartości ok. 80.000 zł.

/ odpisy skrócone aktów urodzenia i małżeństwa k. 50-52/

Do dnia wypadku powódka prowadziła gospodarstwo rolne, a syn z wynagrodzenia za pracę dokładał się do utrzymania. Wypadek nastąpił w dniu imienin powódki. Powódka zareagowała na wiadomość o śmierci syna płaczem i krzykiem, zemdląca. Na miejscu wypadku była po dwóch dniach. Po wypadku przyjmowała leki uspokajające, miała kłopoty ze snem.

/dowód: zeznania świadka B. O.. K. 125, zeznania powódki k. 126/

Powódka zakończyła proces żałoby po śmierci syna. Rozpoczęcie procesu żałoby nastąpiło w pierwszych dniach po wypadku, o czym świadczy fakt, że powódka radziła sobie wówczas z emocjami, przyjmując leki uspokajające. Następstwem wypadku były kłopoty ze snem, brak apetytu, koncentrowanie się na osobie zmarłego. Dużą rolę w poradzeniu sobie ze stratą odegrała jej rodzina. Skutkiem tego powódka nie potrzebowała korzystać z pomocy psychologicznej. Powódka ma w charakterystyce psychologicznej tendencję do depresji i załamań nerwowych.

/dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii k. 152-160/

Sąd zważył co następuje:

Znaczna część faktów jest bezsporna i znajduje potwierdzenie w dowodach w postaci dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony i które nie budzą wątpliwości Sądu. Kwestie związane z rozmiarem krzywdy powódki wynikają z dalszych wiarygodnych dowodów: zeznań świadka, przesłuchania powódki i opinii biegłego sądowego psychologa. Co do tego ostatniego należy wskazać, że Sąd zdecydował się na specjalność biegłego – psychologię w miejsce wnioskowanej przez pozwanego psychiatrii, ponieważ nic nie wskazywało (i nadal nie wskazuje) na to, by wypadek wywarł na powódkę negatywne skutki w zakresie zdrowia psychicznego (czym innym są negatywne przeżycia natury psychicznej). Żadna ze stron wyboru tej specjalności, jak i wniosków opinii nie kwestionowała.

Pozwany nie udowodnił zarzutu przyczynienia. Wszystko wskazuje na to, że zarzut ten został zgłoszony w warunkach graniczących z nieojalnością procesową - na wszelki wypadek, bez zapoznania się z materiałem w aktach - bowiem pozwany nie podał żadnych podstaw swojego twierdzenia o tym, że syn powódki nie zapiął pasów bezpieczeństwa, i nie ma na to żadnego dowodu ani nawet poszlaki. Protokół z zeznań świadka z akt dochodzenia nie może być przedmiotem dowodu w procesie cywilnym na okoliczności, o których świadek powinien zeznawać przed Sądem cywilnym bezpośrednio. Z kolei ani z opinii w aktach dochodzenia (k. 83 i nast.), ani z dokumentacji zdjęciowej z oględzin pojazdu i sekcji zwłok (k. 74 i nast.) nie wynika nic, co byłoby potwierdzeniem zarzutu pozwanego (akta dochodzenia KPP w G. - 2 Ds. 1585/02).

Wobec tych faktów powództwo częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Dnia 3 sierpnia 2008 roku weszła w życie zmiana do kodeksu cywilnego przewidująca możliwość przyznania zadośćuczynienia najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 446 § 4 k.c.). Jednak już przed dniem 3 sierpnia 2008 roku również można było dochodzić zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Podstawą tegoż roszczenia był art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. Kluczową dla omawianej problematyki, a zarazem korzystną dla pośrednio poszkodowanych najbliższych członków rodziny zmarłego jest uchwała Sądu Najwyższego z 22 października 2010 r. zapadła na skutek zapytania prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie, w której Sąd Najwyższy stwierdził, iż „Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 §1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.". Sąd stwierdził, iż katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Przypomniawszy, że w orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę, m.in. prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Trudno byłoby też w ocenie Sądu znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te bowiem stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.).

Rozpoznając na wyżej wymienionej podstawie prawnej kwestię zadośćuczynienia należnego powódce Sąd uwzględnił takie okoliczności jak doznane przez powódkę: krzywda i ból, długotrwałość i stopień ich cierpień, poczucie osamotnienia po stracie bliskiej osoby, stopień zażyłości i bliskości łączące powódkę z synem, charakter relacji rodzinnych i intensywność kontaktów, wiek uprawnionych i wiek zmarłego, a także proces zmagania się przez powódów z żałobą i konsekwencje śmierci syna dla strefy psychicznej powódki, łącznie ze skutkami, które wywierają one dla ich aktywności życiowej. Ustalenie odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w następstwie śmierci bliskiej osoby jest kwestią niezwykle trudną do oceny, każdy przypadek należy bowiem traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy i wymienionych wyżej przesłanek, przy czym należy się tu opierać na kryteriach obiektywnych, nie zaś tylko na subiektywnych odczuciach danej osoby.

Powódkę z synem łączyły bardzo bliskie, zażyłe relacje, wyrażające się w tym, że powódka wychowywała syna samotnie i że mieszkała z nim przez całe jego życie, łącznie z okresem po ślubie M. J.. Mogli wzajemnie liczyć na swoją pomoc, utrzymywali ze sobą częste i serdeczne kontakty, służąc sobie w razie konieczności radą, dzielili się swoimi radościami i troskami. Relacji wynikającej z zeznań świadka i powódki nie powinno się uznawać za przesadzone. Nic więc dziwnego, że powódka dość mocno przeżyła śmierć syna, tym bardziej, że jej charakterystyka psychologiczna wskazuje na to, że powódka ma skłonności do depresji, lęków i nadmiernego przeżywania cierpień. To wszystko to okoliczności wpływające pozytywnie na wysokość zadośćuczynienia.

Z drugiej jednak strony trzeba mieć na względzie okoliczności zaniżające roszczenie. Przede wszystkim, zarówno powódka, jak i jej syn, w dniu wypadku byli osobami dorosłymi, dojrzałymi zarówno emocjonalnie, jak i towarzysko oraz zawodowo. Syn powódki był już żonaty. Niewątpliwie można przyjąć, że matka mniej intensywnie przeżywa śmierć dorosłego już dziecka. Kwestie materialne, związane z łożeniem na utrzymanie rodziny, nie są związane z zakresem zadośćuczynienia. Ponadto syn powódki nie był jej jedynym dzieckiem – powódka miała wówczas (i nadal ma) córkę i nic nie wskazuje na to, by z jej strony nie mogła liczyć na pomoc i wsparcie. Najistotniejsze jednak jest to, że powódka dość szybko rozpoczęła proces żaloby, przeszła przez żalobę w sposób normalny, nie wymagała pomocy psychologicznej ani tym bardziej psychiatrycznej, a proces ten został już zakończony. Nie można też nie uwzględnić faktu, że wypadek miał miejsce w 2002 r., a faktem powszechnie znanym jest, że w praktyce sądowej następuje stały proces zwiększania kwot przyznawanych tytułem zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bliskiej.

Mając na uwadze wszystkie okoliczności sprawy, Sąd uznał, że właściwą w tym przypadku jest zadośćuczynienie w wysokości 65.000 zł, a ponieważ powódce wypłacono przed procesem z tego tytułu 15.000 zł, do zasądzenia na podanych wyżej podstawach prawnych pozostało 50.000 zł. W ocenie Sądu, powyższa kwota, obok kwoty przyznanej dotychczas powódce przez ubezpieczyciela, zrekompensują jej w pełni odczuwany ból i cierpienie po stracie osoby najbliższej, spełniając w całym zakresie swoją funkcję kompensacyjną.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o przepisy art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od wskazanej przez powódkę daty 15.04.2014 r., uznając, że pozwany ubezpieczyciel przed wytoczeniem powództwa tylko w niewielkim zakresie spełnił swoje roszczenie na rzecz powódki, a ponadto podniósł zupełnie pozbawiony przesłanek zarzut przyczynienia. W tych konkretnych okolicznościach odsetki powinny być więc liczone stosownie do daty częściowego zaspokojenia.

W punkcie II wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, jako bezzasadne. W pierwszej kolejności Sąd, mając na uwadze całokształt zgromadzonych w sprawie dowodów doszedł do przekonania, iż żądana przez powódkę kwota zadośćuczynienia, ponad tę zasądzoną w punkcie I wyroku, byłaby zbyt wygórowana i nadmierna, a więc nieodpowiednia w stosunku do realnie odczuwanego przez powódkę bólu i cierpienia po stracie osoby najbliższej. Kwota ta byłaby nie tylko zawyżona, ale również nie odpowiadałaby rozsądnym granicom przy uwzględnieniu aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, co oznacza, że stanowiłaby w istocie źródło nienależnego wzbogacenia strony powodowej. Oddalając powództwo w pozostałym zakresie odnośnie do wysokości kwot zadośćuczynienia, Sąd miał również na uwadze fakt, iż powódka funkcjonuje obecnie bez zastrzeżeń, prowadząc aktywność podobną zarówno w życiu zawodowym (prowadzenie gospodarstwa rolnego), jak i społecznym (rodzina i znajomi).

W punkcie IV wyroku, Sąd na podstawie art. 100 k.p.c., mając na uwadze fakt, iż powództwo zostało częściowo uwzględnione, rozdzielił stosunkowo koszty procesu. Powódka wygrała proces w 58,82%, ponosząc przy tym koszty w wysokości: 3.617 zł z tytułu zastępstwa procesowego. Pozwany z kolei poniósł również koszty z tytułu zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 zł oraz koszty do ściągnięcia od niego (zgodnie z punktem III) z tytułu odpowiedniej części (41,18%) opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona. Mnożąc stosunek wygranej danej strony z sumą jej kosztów otrzymujemy odpowiednio: 2.127,52 zł i 3.852,33 zł, a różnica między tymi kwotami z korzyścią dla pozwanego wynosi 1.724,81 zł.